



31. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Łk 19, 1-10

„Syn Człowieczy przyszedł, aby szukać i zbawić to, co zginęło”.



„Zacheusz... chciał zobaczyć Jezusa, kto to jest”. Ponieważ był „małego wzrostu... wszedł na sykomorę”. Był bogatym człowiekiem i przełożonym celników. Człowiek grzeszny. Przechodzący obok Jezus, zauważył Zacheusza na drzewie i „powiedział do niego: „Zacheuszu zejź””. Schodzi i dowiaduje się, że ten, który pomimo zgorszenia poważnych osobowości w Jerychu, sam wprasza się do jego domu. Szok, niesamowita wiadomość. Zacheusz żyje wzgardzony, we własnym egoizmie i obsesji gromadzenia bogactw bez względu czy to dozwolone czy nie. Jezus szuka tego, który „zaginał” duchowo. Chce „uwolnić” go od wszystkiego, co kryje jego życie. Okazuje mu swoją wielką miłość, która całkowicie rozbiera Zacheusza. Wyznaje wiarę, ale nie używa do tego formuły: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boży”, ale ogłasza: „Panie,

połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli na kimś coś wymusiłem, oddaję poczwórnje”. Ten grzeszny celnik odkrywa, że to, co mu przeszkadzało żyć (egoizm, chciwość, kradzieże, gnębienie podatkami) to udział w tym złu. W gruncie rzeczy on sprzeniewierzył przede wszystkim swoje życie. Teraz, jako wierzący, „dziś zbawienie stało się udziałem tego domu”, postanawia pogodzić się z życiem, uwalniając je od ciężaru majątku. Na sykomorze „dojrzał” dobry owoc, dzięki uwadze, cierpliwości i ufności Chrystusa. Bóg szuka człowieka, odzyskuje „straconego” grzesznika, ale nie pozwala się znaleźć przez niecierpliwych. Nasze powołanie chrześcijańskie tworzy wola czynienia dobra w prostocie i cierpliwości. Miłość do życia z Chrystusem przejawia się w przebytej drodze krok po kroku, w trudzie, w pokoju i z pogodą ducha. Panie! Ożywiaj moją duszę, abym mógł cierpliwie poznawać siebie i zostać poznanym przez Ciebie.

Adam Żak

Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Cała osoba ludzka jest przeznaczona, by stać się w Ciele Chrystusa świątynią Ducha”.

ŻYCZENIA



Księdzu Karolowi Świostkowi SAC
z okazji imienin życzymy,
by życie Księdza było żywym głosem Ewangelii.
Niech dobry Bóg króluje w Księdza sercu,
a każdy spotkany człowiek otrzymuje hojne świadectwo miłości.

CO ICH ŁĄCZY? ...TAJEMNICA! /2/

Są w różnym wieku. Mają odmienne zainteresowania. Jedni chodzą do szkoły, inni pracują, jeszcze inni pomagają wnukom i odwiedzają kluby seniora. Często nie znają nawet swoich imion... Jednak łączy ich niewidzialna nić, kiedy spotykają się na codziennej Mszy świętej...

W roku poświęconym Eucharystii poznajmy świadectwa „Ludzi Tajemnicy”. A może i Ty zechcesz dołączyć do nich? Jeśli ktoś z drogich Czytelników zechce, zapraszamy do zapisania i przesłania swojego świadectwa o Eucharystii na internetowy adres Redakcji, który jest w stopce, lub o osobisty kontakt z Redakcją. Dziś dwa, ale jedno – dwa świadectwa jednego małżeństwa...

Ostatnie sześć lat mojego życia naznaczone jest codzienną Eucharystią. Jaka w tym moja zasługa? Żadna. Jest to wyłącznie łaska Pana Boga, którego miłość każdego dnia mnie do siebie przyciąga, a ja w swojej wolności odpowiadam na tę miłość, uczestnicząc we Mszy świętej.

Eucharystia jest najważniejszym wydarzeniem w ciągu dnia, spotkaniem z Tym, o którym wiem, że mnie kocha. Planując dzień, łącząc życie zawodowe z rodzinnym, obowiązki z chwilami odpoczynku, zaczynam od ustalenia czasu i miejsca spotkania z Jezusem. To jest punkt wyjścia do wszystkich innych zadań, spotkań i spraw. Msza święta jest dla mnie siłą w zmaganiu ze sobą i światem, chwilą wytchnienia, odpoczynku, radością, wyjściem naprzeciw tęsknocie Jezusa za mną i mojej za Jezusem. Moment spotkania z moim Panem i Zbawicielem w Komunii świętej jest zawsze bardzo wzruszający, a Jego obecność w sercu często powoduje łzy szczęścia i wdzięczności.

Ostatnio bardzo mocno wewnątrznie walczyłam. Pan Bóg uznał, że

przyszedł czas, by pokazać mi mój grzech. Uwierzył we mnie, że teraz sobie poradzę i ponownie ułożę swoją hierarchię wartości, tym razem z Nim na pierwszym miejscu. To była bardzo długa, ciężka i bolesna walka. Codzienna Msza święta dodawała mi siłę i wiary, że „wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”. Gdy znajomy ze Wspólnoty, w której razem z mężem się formuję, dowiedział się o moim zmaganiu, przyjął w mojej intencji Komunię świętą. Poczułam ulgę, ukojenie w bólu, pokój serca i myśli, czyli to wszystko, czego tak bardzo mi ostatnio brakowało. To jest siła Eucharystii. Właśnie tu Jezus każdego dnia umiera, by mnie odkupić i dać wolność. Tak wygląda siła wspólnej modlitwy. Dziś potrzebuję jej ja, jutro, gdy stanę na nogi i poczuję się silniejsza, oddam Bogu tych, którzy nie domagają.

Msza święta jest cudowną okazją, by podziękować za wszelkie dobro otrzymane od Boga i ludzi. Ale to także moment oddania tego, co trudne, czego nie rozumiem oraz zawierzenia życia swojego i swoich bliskich Tacie, który przenika i zna mnie, wie o wszystkich moich potrzebach.

Dla mnie codzienna Eucharystia jest budowaniem relacji z Jezusem. Kocham Go i w ten sposób chcę odpowiadać na Jego miłość.

Zachęcam do tego także i Ciebie, Droga Siostrze/Drogi Bracie.

EW

Zaczęło się od modlitwy, bezczelnej modlitwy mojej żony za mnie. W dniu moich 45 urodzin, 1 kwietnia 2013 r., moja żona zamiast książki dała mi w prezencie srebrny krzyżyk z łańcuszkiem.

W czerwcu tego samego roku poszedłem z żoną na Eucharystię

z Adoracją Wspólnoty Przymierza Rodzin „Mamre” Diecezji Radomskiej. Po wyjściu z niej wiedziałem: spotkałem Boga, którego szukałem przez całe swoje życie.

W sierpniu 2015 roku w czasie jednej z popołudniowych Mszy św. w moim kościele parafialnym zobaczyłem, że ksiądz będzie odprawiał Eucharystię bez asysty. Pomyślałem, siedząc w ławce, „Ksiądz jest sam, a ja tu sobie siedzę, przecież mógłbym mu pomóc”. Za jakiś czas ponownie pojawiło się pragnienie służby przy ołtarzu – w związku z Pierwszą Komunią świętą mojej córki. Niedługo potem, znów za przyczyną Bożego narzędzia, jakim się okazała moja żona, zacząłem służyć...

W 2016 roku w sierpniu, w czasie Eucharystii na rekolekcjach, szóstego dnia, prowadzący je ksiądz w trakcie homilii mówił o służbie przy ołtarzu i powiedział to wszystko, czego ja nie mogłem wyjaśnić żonie, gdy pytała, co czuję służąc podczas Mszy świętej. To jednak było tylko preludium przyszłych wydarzeń. W następnym, siódmym dniu rekolekcji, w trakcie, gdy ksiądz przełamywał Hostię, świat zwolnił i gdy Jej Odrobina wpuszczana była do kielicha, poczułem gdzieś wewnątrz siebie niewypowiedziany ból, wiedziałem: oto umierał mój Bóg - za mnie i dla mnie. Nie mogłem powstrzymać łez i poczuć, że to moje grzechy są przyczyną Jego śmierci. Przepraszałem tak, jak potrafiłem.

Od 2017 roku jestem Nadzwyczajnym Szafarzem Komunii świętej. Pierwszy raz udzielałem Komunii świętej w moje urodziny - 1 kwietnia. Cudowny Boży prezent. Nie mogłem przypuszczać, jakiej „niespodzianki” doświadczę w następnych dniach...

Po powrocie z rekolekcji, na Mszy świętej w rodzinnej parafii udzielałem po raz pierwszy Komunii mojej żonie i córkom...

JW



ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

„Bóg, kierując do nas swoje słowo, oczekuje naszej odpowiedzi: odpowiedzi, jakiej już udzielił za nas Chrystus swoim «Amen» i która za sprawą Ducha Świętego rozbrzmiewa w naszych sercach, aby to, czego słuchamy, głęboko oddziaływało na nasze życie”.

OBCOWANIE ŚWIĘTYCH

Listopad to czas pamięci o zmarłych. Warto przeżyć ten miesiąc szczególnie – podjąć refleksję nad tym, co w naszym życiu jest najważniejsze, w co wkładamy najwięcej serca. Polacy – wg badań statystycznych – coraz rzadziej myślą o śmierci. A przecież śmierć, to najważniejsza chwila naszego życia. Decydująca o wieczności.

W pierwszych dniach listopada niesamowite są wieczory na cmentarzach, gdzie tysiące płonących lampionów nadaje miejscom odpoczynku zmarłych niepowtarzalną atmosferę. To wyjątkowe i niepowtarzalne wieczory. Chętnie wybieramy się wtedy na nasze nekropolie, nie tylko by się pomodlić, ale i pospacerować. Modlitwa za zmarłych, to jeden z uczynków miłosiernych. Wynika on z wiary w świętych obcowanie.

dokończenie na 4 stronie

POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

„Światowość może się umacniać przez pochłonięty sobą prometejski neopelagianizm ludzi, którzy w ostateczności liczą tylko na własne siły i stawiają siebie wyżej od innych, ponieważ zachowują określone normy, albo ponieważ są niewzruszenie wierni pewnemu katolickiemu stylowi czasów minionych. Owo domniemane bezpieczeństwo doktrynalne czy dyscyplinarne prowadzi do narcystycznego i autorytarnego elitaryzmu, gdzie zamiast ewangelizowania pojawia się analiza i krytyka innych, a zamiast ułatwiania dostępu do łaski – traci się energię na kontrole. W żadnym z tych przypadków nie ma prawdziwego zainteresowania ani Jezusem Chrystusem, ani też innymi ludźmi”.

ZAPRZYJAŹNIĆ SIĘ Z RÓŻAŃCEM /5/

Było to w roku 1571. Olbrzymia flota turecka wyruszyła na podbój Europy. Żadne państwo chrześcijańskie nie miało tyle okrętów, żeby stawić czoła nieprzyjaciółom. Siły tureckie były zaś tak wielkie, że zdawało się, że to nie okręty, ale całe olbrzymie miasta wypłynęły na otwarte morze w pobliżu Lepanto, w zatoce korynckiej. Sułtan był pewien zwycięstwa. Mówił, że z Bazyliki Świętego Piotra zrobi stajnie dla swoich koni.

Co było robić w obliczu tak straszego niebezpieczeństwa, zagrożenia całej chrześcijańskiej Europy? Papież Pius V postanowił zarządzić wielką błagalną modlitwę różańcową. Żołnierze przystępowali do sakramentów i przygotowywali się do bitwy przez trzydniowy post i modlitwę różańcową. Hasłem do walki były słowa: „*Królowa Różańca Świętego*”. Na sztan-

darze zawieszono ogromny różaniec. W całej Europie zorganizowano procesje różańcowe.

Szczególnie uroczystości odbywała się ona w Rzymie. Śpiewając różaniec niesiono po ulicach obraz Matki Bożej Śnieżnej. I wtedy wbrew przewidywaniom wojskowych, 7 października, niewielka flota hiszpańska i wenecka odniosły druzgocące zwycięstwo nad wrogiem. Dla wszystkich stało się jasne, że to była interwencja Królowej Nieba. Papież Pius V zdecydował wtedy, że ten fakt nie powinien być zapomniany i dlatego ustanowił 7 października świętem Matki Bożej Zwycięskiej, które nazwano potem świętem Matki Bożej Różańcowej.

Od tego czasu październik jest miesiącem różańca świętego.
cdn.

Jadwiga Kulik

KONKURS DLA DZIECI

Zaczynając od litery „W” w lewym górnym rogu przeskakuj o tę samą liczbę pól zgodnie z ruchem wskazówek zegara i odczytaj hasło, a następnie wpisz je w linijki w środku. Losowanie i rozdanie bądź samo rozdanie nagród za tydzień.



W	H	Z	S	W	M	Z	I	A	Y
H	WSPOMNIENIE								E
C								R
H								S
C	I	C	Y	K	Y	N	T	Ł	R

Imię i nazwisko:

Szkoła i klasa:

Konkurs opracowała Zuzia Cichoń



III TYDZIEŃ PSAŁTERZA

3 listopada 2019r. - NIEDZIELA

Imieniny: Bogumiła, Huberta

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Mdr 11, 22 – 12, 2

PSALM: 145, 1b-2. 8-9. 10-11. 13-14

2. czytanie: 2 Tes 1, 11 – 2, 2

EWANGELIA: Łk 19, 1-10

4 listopada 2019r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Karola, Olgierda

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Rz 11, 29-36

PSALM: 69, 30-31. 33-34. 36-37

EWANGELIA: Łk 14, 12-14

5 listopada 2019r. - WTOREK

Imieniny: Elżbiety, Floriana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Rz 12, 5-16a

PSALM: 131, 1bcde. 2-3

EWANGELIA: Łk 14, 15-24

6 listopada 2019r. - SRODA

Imieniny: Feliksa, Ziemowita

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Rz 13, 8-10

PSALM: 112, 1b-2. 4-5. 9

EWANGELIA: Łk 14, 25-33

7 listopada 2019r. - CZWARTEK

Imieniny: Antoniego, Florentyna

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Rz 14, 7-12

PSALM: 27, 1bcde. 4. 13-14

EWANGELIA: Łk 15, 1-10

8 listopada 2019r. - PIATEK

Imieniny: Klaudiusza, Wiktora

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Rz 15, 14-21

PSALM: 98, 1bcde. 2-3b. 3c-4

EWANGELIA: Łk 16, 1-82a

9 listopada 2019r. - SOBOTA

Imieniny: Genowefy, Teodora

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ez 47, 1-2. 8-9. 12

PSALM: 46, 2-3. 5-6. 8-9

2. czytanie: 1 Kor 3, 9b-11. 16-17

EWANGELIA: J 2, 13-22

8. Przypominamy, że za pobożne nawiedzenie cmentarza w dniach 1-8 listopada i za odmówienie modlitw za zmarłych można uzyskać codziennie odpust zupełny, który można ofiarować wyłącznie za zmarłych.

9. Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym „Magnificat” zaprasza na rekolekcje o głębi Eucharystii inspirowane nauczaniem Benedykta XVI. Prowadzi je ks. Dominik Gaładyk SAC. Spotkania odbywają się w środy o godz. 19⁰⁰ w kaplicy Świętej Rodziny. Rekolekcje zakończą się 4 grudnia.

10. W tym tygodniu przypada I czwartek miesiąca. O godz. 17²⁰ wypominki za zmarłych kapłanów i siostry zakonne, a o godz. 18⁰⁰ Msza święta o nowe i święte powołania.

11. W czwartek o godz. 18⁰⁰ Msza święta z wręczeniem modlitewników dla dzieci ze szkół nr 9 i 11 przygotowujących się do przyjęcia I Komunii świętej.

12. W najbliższy piątek po porannych Mszach świętych kapłani udadzą się do chorych.

OBCOWANIE ŚWIĘTYCH

dokończenie z 3 strony

Ludzie święci, którzy są w niebie, mogą wspomagać modlitwami ludzi na ziemi i cierpiących w czyśćcu. Wierzący na ziemi mogą modlić się za cierpiących w czyśćcu, przebywający w czyśćcu zaś mogą wspierać modlitwą ludzi na ziemi.

Świadomość duchowej łączności Kościoła pielgrzymującego (nas żyjących na ziemi), chwalebego (świętych w niebie) i oczyszczającego się (cierpiący w czyśćcu) winna być dla nas zachętą do szukania wstawiennictwa w niebie, ale również wspierania cierpiących w czyśćcu.

W dokumentach Soboru we Florencji znajdujemy takie słowa: „Orzekamy też, że jeśli szczerze pokutujący umarliby w miłości Boga, zanim godnymi owocami pokuty

zadośćuczyniliby za winy i zaniebdania, ich dusze po śmierci zostają oczyszczone karami czyśćcowymi. W łagodzeniu tego rodzaju kar dopomaga im wstawiennictwo żywych wiernych, mianowicie ofiary Mszy świętych, modlitwy i jałmużny oraz inne dzieła pobożności”.

Sobór Florencki wyraźnie więc mówi nie tylko o wstawiennictwie, ale wskazuje konkretne środki pomocy cierpiącym w czyśćcu.

Niech nasze listopadowe „wyprawy” na cmentarz i groby bliskich będą nie tylko okazją do uprzątnięcia i pięknego przybrania naszych nekropolii, ale staną się wyraźnym świadectwem duchowej wymiany i przekonania o obcowaniu świętych.

opr.
Bartłomiej Paduch



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiaj o godz. 9³⁰ Msza święta w intencji ks. Karola Świostka SAC z okazji jego imienin. Polecamy dostojnego Solenizanta Bogu także w osobistej modlitwie.
2. Dzisiaj o godz. 14³⁰ Msza święta hospicyjna.
3. Dzisiaj o godz. 15⁰⁰ Mszą świętą w kościele oo. jezuitów rozpocznie się kolejna edycja modlitwy (różańca) dla mężczyzn, na którą zapraszają Rycerze Kolumba.
4. Dzisiaj o godz. 17⁰⁰ w kaplicy Świętej Rodziny zmiana tajemnic różańcowych dla Wspólnoty Żywego Różańca, a o godz. 17¹⁵ w kościele rozpocznie się różaniec i wypominki listopadowe.
5. Dzisiaj o godz. 18⁰⁰ Msza święta, a następnie katecheza dla kandydatów do bierzmowania.
6. Przez cały listopad, codziennie o godz. 17²⁰, odmawiamy różaniec, a o godz. 18⁰⁰ sprawujemy Mszę świętą za zmarłych poleconych w wypominkach listopadowych. Wypominki listopadowe i roczne można składać w zakrystii i w kancelarii parafialnej.
7. Jutro I poniedziałek miesiąca. O godz. 17²⁰ wypominki roczne.